

# KY WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSC HODZIE

M.p., piątek, 12 czerwca 1943 r.  
Nr. P.-102.

Dziś: Jana.

Jutro: Antoniego z Padwy.

Temperatura powietrza w cieniu  
7 rano 25°C; o 12 w południe 32°C.

Kalendarzyk historyczny: 12.VI.1863  
w Dytalei warszawskiej został powie-  
szony ks. Agrypin Konarski, kapelan  
oddziałów powstańczych.

## DEPESE

### PRZYMIERZE ANGIELSKO-SOWIECKIE.

Londyn, 12.VI.(P). W czwartek wie-  
czorem brytyjski min. spr. zagr. Eden  
oznajmił Izbie Gmin, że w dniu 26.V.  
został zawarty w Londynie traktat  
przymierza między W. Brytanią i Zwią-  
zkiem Sowieckim, który zastąpi proto-  
kół brytyjsko-sowiecki z 12.VII.1941 r.  
w sprawie wspólnego prowadzenia woj-  
ny przeciwko Niemcom.

Traktat przymierza składa się z  
8- u artykułów i przewiduje udzie-  
lanie sobie jaknajdalej idącej pomo-  
cy w wojnie z Niemcami i nie wszczy-  
nanie żadnych rokowań z rządem hitle-  
rowskim, lub też z jakimkolwiek in-  
nym rządem niemieckim, który wyraż-  
nie nie wyrzeczy się zamiarów napast-  
niczych. Traktat przewiduje dalej  
udzielanie sobie wzajemnego poparcia  
przez okres 20 lat po zawarciu pokoju.  
Gdyby w tym okresie jedna z ukła-  
dających się stron została napadnię-  
ta znów przez Niemcy, lub przez pań-  
stwo związane z Puszczą, druga strona  
udzieli jej natychmiastowego popar-  
cia. W. Brytania i Związek Sowiecki  
zobowiązują się do przyjaznej współ-  
pracy nad przywróceniem pokoju, który  
opierałby się na organizacji bezpie-  
czeństwa i na dobrobycie gospodarczym  
Eurony. Obie układające się strony  
opierać się będą na dwóch zasadach,  
a mianowicie nie będą szukały powiek-  
szania swego terytorium i nie będą mie-  
szały się do wewnętrznych spraw in-  
nych państw.

Minister Eden oznajmił, że traktat  
ten został zawarty w czasie pobytu  
sowieckiego komisarza spraw zagr. Mołotowa  
w Londynie. Mołotow przybył do  
Londynu 21 maja i przebywał tam do  
26 maja, poczem odleciał do Stanów  
Zjednoczonych. Przybył on do Waszyng-  
tonu 29 maja, gdzie odbył naradę z  
prezydentem Rooseveltem. W wyniku  
tych rozmów ustalono, że Stany Zjedn-  
zione przekażą swą pomoc dla Rosji Sowiec-  
kiej. Inny punkt komunikatu wydanego

w Waszyngtonie stwierdzał, że "za-  
sadnicze zagadnienia dotyczące współ-  
pracy między Związkiem Sowieckim i  
Stanami Zjednoczonymi były omawia-  
ne z punktu widzenia zabezpieczenia  
pokoju i bezpieczeństwa miłujących  
wolność narodów w okresie powojen-  
nym." W dniu 4 czerwca Mołotow  
opuścił Waszyngton i udał się w dro-  
gę powrotną do Rosji, gdzie znajdu-  
je się już obecnie. Cała podróż  
Mołotowa do Anglii i Stanów Zjedno-  
czonych trzymana była w najściślejsz-  
szej tajemnicy ze względu na bezpie-  
czeństwo komisarza sowieckiego i  
dopiero wczoraj została ujawniona.

Min. Eden zaznaczył również w  
Izbie Gmin, że pakt angielsko-so-  
wiecki dążyć będzie do odbudowy  
świata na podstawie zasad, ujętych  
w "karcie atlantyckiej".

Na pytanie, postawione w Izbie  
Gmin przez przedstawiciela Stronni-  
ctwa Pracy p. Artura Greenwooda, czy  
układ angielsko-sowiecki zawiera  
jakieś tajne postanowienia, min.  
Eden oświadczył, że wszystkie punk-  
ty układu zostały ogłoszone i że  
traktat nie posiada tajnych klauzul.

Niezależnie od zawarcia układu  
sojuszniczego na czas wojny i na  
okres 20 lat po wojnie przedstawi-  
ciela rządu W. Brytanii i Związku  
Sowieckiego doszli w Londynie do  
wniosku, że jednym z najpilniej-  
szych zadań wojennych jest utworze-  
nie drugiego frontu w Europie jesz-  
cze w r. 1942. Rozmowy londyńskie  
dotyczyły również dalszego wzmoże-  
nia dostaw sprzętu wojennego z W.  
Brytanią do Związku Sowieckiego.

Opinia brytyjska uważa przymie-  
rze wojskowe angielsko-sowieckie za  
najważniejsze wydarzenie polityczne  
od chwili wybuchu wojny. "Times" pi-  
sząc, że jest to wydarzenie o znacze-  
niu historycznym. A "Daily Mail" kła-  
dzie główny nacisk na dalszą współ-  
pracę obu krajów po wojnie.

### PREMIER I NACZELNY WÓDZ O TRAKTACJE ANGIELSKO-SOWIECKIM.

Londyn, 12.VI. (Pol. Radio). Premier i Naczelnny Wódz gen. Broni Sikorski oświadczył wczoraj prasie, że rząd polski jest szczerze zadowolony z podpisania układu brytyjsko-sowieckiego, jak i z osiągniętego porozumienia między Związkiem Sowieckim i Stanami Zjednoczonymi. Rząd polski widzi w tych układach zespolenie wspólnych wysiłków sprzymierzonych narodów w dążeniu do zwycięstwa. Związek Sowiecki dźwiga dziś główny ciężar walki z Niemcami na lądzie. Armia sowiecka walczy bohatercko i może ponieść duże, jeszcze straty, ale od chwili przyłączenia się Stanów Zjednoczonych do wojny wynik jej nie ulega wątpliwości. Układ angielsko-sowiecki jest również wyrazem dążenia do wygrania nie tylko wojny, ale i pokoju. Rząd polski wyraża szczególne zadowolenie, że postanowienie układu stała się "kartą atlantycką", która odrzuciła niemiecką zasadę "przestrzeni życiowej" (Lebensraum). Polska, posiadająca tak rozległe granice ze Związkiem Sowieckim, jest szczególnie zainteresowana w pomyślnym ułożeniu stosunków ze swym wschodnim sąsiadem, jak i między nim a państwami sprzymierzonymi. Rząd polski wita również z uznaniem przyjętą przez oba układające się mocarstwa zasadę nie mieszania się do wewnętrznych spraw innych państw.

### WYCOFANIE SIĘ Z BIR HAKEIM.

Kair, 12.VI. (R). Specjalny komunikat wojenny wydany w Kairze podał do wiadomości, że na rozkaz gen. Ritchie garnizon sojusznicy, broniący Bir Hakeim na Zachodniej Palestynie wycofał się stamtąd w nocy z 10 na 11 czerwca. Wojska Wolnych Francuzów, które się dały się głównie na siły tego garnizonu, opierały pod rozkazami gen. Koeniga przez 16 dni wielkie natarcia piechoty, czołgów i lotnictwa wroga, zadając mu ciężkie straty. Oddziały Wolnych Francuzów odegrały znaczną rolę w krzyżowaniu planów npl. Wspomniane ich zalety bojowe wzbudziły podziw wszystkich narodów sprzymierzonych.

Tyle doniesienie komunikatu. Jak wiadomo, Bir Hakeim był najbardziej na południe wysuniętym punktem obronnym w liniach sprzymierzonych, ciągnących się od Gazali. Wojska Wolnych Francuzów wycofały się stamtąd po gwałtownych walkach, jakie stoczyły na północ od Bir Hakeim. Cały niemal garnizon zdołał wycofać się z tego umocnionego punktu. Obecnie walki koncentrują się dokoła "Diabelskiego Koła!"

### Z FRONTU NIEMIENCKO-SOWIECKIEGO.

Londyn, 12.VI. (P). Nocny komunikat sowiecki stwierdzał, że w dniu 11 bm. na odcinku frontu pod Charkowem wojska sowieckie prowadziły zacięte walki obronne przeciwko czołgom i piechocie wroga. Na odcinku sewastopolskim trwają zacięte walki. Wojska sowieckie odparły tam natarcia wroga i zadały mu ciężkie straty. W ciągu 3-dniowych walk Niemcy mieli 15 tysięcy oficerów i szeregowych zabitych oraz 50 czołgów i 60 samolotów zniszczonych. Nie ważnego nie zaszcze na innych odcinkach frontu.

Doniesienia sowieckie nie podają bliższych szczegółów o walkach pod Charkowem, a komunikaty niemieckie wogóle milczą na ten temat. Wydaje się jednak, że celem silnego uderzenia niemieckiego pod Charkowem jest odparcie terenu, jaki został zdobyty przez wojska marsz. Timoszenki w czasie poprzedniej ofensywy sowieckiej.

Natarcie niemieckie na Sewastopol trwał już 7 dni. Jest ono bardzo silne i zacięte, zdaniem radia londyńskiego, do stadium krytycznego.

Z Moskwy donoszą, że na odcinku frontu pod Kalininem wojska sowieckie odniosły znaczny sukces w walkach na przedmieściach pewnego większego miasta na północny zachód od Moskwy. Rozwinęły się tam gwałtowne walki uliczne aresz i Niemcy zostali wyparci z dotychczasowych pozycji.

### WALKI POWIETRZNE NAD MALTA.

Londyn, 12.VI. (R) W ciągu ub. doby stracono nad Malta 5 myśliwców wroga i 1 bombowiec. Inne aparaty npla zostały uszkodzone.

### TEROR W CZECHOSŁOWACJI.

Londyn, 12.VI. (R). Radio w Pradze doniesło o straceniu 34 dalszych Czechoń w Pradze i Brnie. Wśród wymordowanych znajdowało się 10 kobiet. Ogółem od czasu zamachu na Heydricha stracono w Czechach 340 ludzi, w tym 60 kobiet.

### WALKI NA PACYFIKU.

Melbourne, 12.VI. (R) Wydany tu komunikat wojenny donosi o nalocie sojuszników na Rabaul na N. Brytanii, gdzie wzniesiono znaczne pożary oraz o straceniu tam jednego wodnopłotowca japońskiego. Nad N. Gwineą, również zestrzelono 1 aparat wroga.

MICHAŁ Roman ze Stanisławowa poszukiwany.

POSZUKIWANY Mieczysław de GLUDOWISC. Wiadomość do Redakcji.